



## KOMENTARZ

### Indie wobec wojny Izrael– Hamas

Patryk Kugiel

Indie zdecydowanie potępiły ataki terrorystyczne Hamasu z 7 października i wyraziły solidarność z Izraelem. Choć zapewniają, że taka postawa nie oznacza zmiany tradycyjnego poparcia dla powstania państwa palestyńskiego, różni się jednak od stanowiska większości państw rozwijających się, wobec których Indie chciały zajmować pozycję lidera. Zbieżność stanowisk Indii i Zachodu otwiera możliwości ich bliższej współpracy w łagodzeniu skutków kryzysu.

#### Jak Indie zareagowały na atak Hamasu i odwet Izraela?

Premier Indii Narendra Modi jako jeden z pierwszych przywódców już 7 października jednoznacznie i zdecydowanie potępił ataki terrorystyczne Hamasu i zapewnił o „solidarności z Izraelem w tym trudnym czasie”. MSZ Indii kilka dni później wyjaśniało, także w obliczu krytyki opozycji, że poparcie dla Izraela nie oznacza zmiany tradycyjnego podejścia do konfliktu bliskowschodniego, a Indie nadal popierają „wznowienie bezpośrednich negocjacji zmierzających do utworzenia niepodległego państwa Palestyny” egzystującego obok i w pokoju z Izraelem. Indie nie skrytykowały ataków Izraela na Strefę Gazy, ale przypominały o potrzebie poszanowania prawa humanitarne. Premier Modi odbył rozmowy m.in. z liderami Izraela, Autonomii Palestyńskiej i Egiptu, a indyjskie władze skupiły się na dostarczeniu pomocy humanitarnej i ewakuacji własnych obywateli z Izraela. 27 października w głosowaniu w ZO ONZ za przyjęciem rezolucji wzywającej do „natychmiastowego i trwałego rozejmu humanitarne” Indie były jednym z 44 państw, które wstrzymały się od głosu. Decyzję tłumaczyły tym, że rezolucja nie potępiła wprost ataków Hamasu.

#### Z czego wynika stanowisko Indii?

Indie postrzegają wydarzenia na Bliskim Wschodzie przede wszystkim przez pryzmat walki z terroryzmem. Jako państwo

mocno doświadczone atakami przeprowadzonymi przez organizacje ekstremistyczne (np. w Mumbaju w 2008 r.) potępiają podobne zdarzenia w innych częściach świata i są zwolennikiem siłowych rozwiązań wobec terrorystów. Nie chcą także zamykać sobie drogi do działań odwetowych poza własnymi granicami, co wykorzystały już w 2019 r., bombardując obozy terrorystów w Balakot w Pakistanie. Brak potępienia działań Izraela w Strefie Gazy wynika też z coraz bliższych w ostatnich latach relacji z tym państwem, który stał się dla Indii ważnym dostawcą nowoczesnego uzbrojenia, danych wywiadowczych i partnerem we współpracy w rozwoju nowoczesnych technologii. Postawa Indii wynika też z bliskich relacji personalnych zbudowanych w ostatnich latach między premierami Indii – Narendrą Modim i Izraela – Benjaminem Netanjahu.

#### Jak stanowisko Indii wpłynie na ich relacje z Izraelem i państwami arabskimi?

Indie należały do najsilniejszych promotorów państwowości palestyńskiej i do 1992 r. nie utrzymywały relacji dyplomatycznych z Izraelem. W ostatnich latach umiejętnie łączyły poparcie dla Palestyńczyków z coraz bliższymi relacjami z Izraelem i państwami arabskimi. Sprzyjały postępującej [normalizacji relacji Izraela z krajami regionu](#) i stabilizacji Bliskiego Wschodu. Poparcie Indii dla Izraela w jego konflikcie z Hamasem zacieśni współpracę

## KOMENTARZ PISM

dwustronną, zwłaszcza w zakresie walki z terroryzmem i obronności. Będzie to jednak negatywnie odbierane w państwach arabskich, co może prowadzić do osłabienia ich relacji z Indiami. Jest jednak małe ryzyko przerodzenia się tej sytuacji w poważny kryzys, ponieważ Indie są silnie powiązane z krajami Zatoki Perskiej, w tym gospodarczo, np. poprzez handel ropą naftową czy obecność [dużej diaspory indyjskiej](#). Obecna sytuacja odsuwa jednak w czasie realizację przedstawionego we wrześniu br. na szczycie G20 planu budowy [Korytarza Ekonomicznego](#) z Indii do Europy przez Arabię Saudyjską i Izrael, który uzależniony jest od normalizacji stosunków tych dwóch bliskowschodnich państw.

### **Jak stanowisko Indii wpłynie na ich pozycję w krajach tzw. Globalnego Południa?**

Choć Indie starają się balansować, odnosząc się do obecnego konfliktu, ich postawa jest odbierana jako proizraelska. Ceną za takie stanowisko i brak potępienia ataków na cywilów w Strefie Gazy będzie pogorszenie pozycji i autorytetu Indii wśród państw rozwijających się. Indie były jedynym państwem spośród członków BRICS i w regionie Azji Południowej, które nie poparło rezolucji ONZ z 27 października. Przyjęcie innego stanowiska niż zdecydowana [większość państw rozwijających się](#) w tak ważnej sprawie podważa aspiracje Indii do pełnienia roli przedstawiciela poglądów i interesów tej grupy, co było m.in. głównym celem ich [prezydencji w G20](#). Zwiększy to

nieufność krajów rozwijających się wobec Indii, które będą postrzegane jako państwo, które porzuciło wartości ważne dla tzw. Globalnego Południa w zamian za zbliżenie do USA i ich sojuszników. Na takiej sytuacji skorzystają inne potęgi, szczególnie [Chiny](#), które konkurują z Indiami o rolę lidera państw rozwijających się i stanęły po stronie Palestyńczyków.

### **Co postawa Indii oznacza dla ich stosunków z Zachodem?**

Postawa Indii w tym konflikcie – inaczej niż w przypadku wojny na Ukrainie – jest podobna do podejścia USA i większości państw UE. Indie były jednym z najgłośniejszych krytyków polityki Zachodu na Bliskim Wschodzie. Przykładowo w 2018 r. były jednym ze 120 państw, które poparły rezolucję ZO ONZ krytykującą stosowanie siły przez Izrael, wbrew stanowisku USA i ich sojuszników. Poparcie tym razem stanowiska Izraela i nacisk na dostarczanie pomocy humanitarnej do Strefy Gazy otwiera pole bliższej współpracy Indii z USA i UE w regionie. Zbieżność postawy Indii i Zachodu uniemożliwia wypracowanie wspólnego krytycznego stanowiska państw BRICS i tym samym osłabia międzynarodową krytykę polityki USA. Koszt wizerunkowy i polityczny trwania operacji Izraela w Strefie Gazy, ponoszony zarówno przez [Zachód](#), jak i Indie, sprawia jednak, że w ich wspólnym interesie jest szybkie zakończenie konfliktu. UE może podjąć współpracę z Indiami w celu zwiększenia dostaw pomocy humanitarnej do Strefy Gazy i ochrony ludności cywilnej.